

Sygn. akt VI K 774/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Mirosław Irzycki

Protokolant: Monika Dominikiewicz

przy udziale **Prokuratora:** Beaty Jelińskiej

po rozpoznaniu dnia 04 kwietnia 2013 roku, 23 maja 2013 roku, 10 lipca 2013 roku, 19 września 2013 roku, 14 listopada 2013 roku, 19 grudnia 2013 roku, 22 stycznia 2014 roku, 16 kwietnia 2014 roku, 03 lipca 2014 roku i 11 września 2014 roku

sprawy karnej

C. S., ur. (...) w P.

syna S. i M. zd. U.

oskarżonego o to, że: w okresie od czerwca 2011 roku do sierpnia 2012 roku w L., województwa (...), uporczywie nękał w różnych godzinach dnia i nocy B. R. poprzez wysyłanie jej wiadomości tekstowych sms o treściach dla niej obraźliwych oraz poprzez wykonywanie licznych połączeń telefonicznych wzbudzając u w/w uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia;

to jest o czyn z art. 190a§1 kk

I. Oskarżonego C. S. uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 06 czerwca 2011 roku do sierpnia 2012 roku w L., województwa (...), uporczywie nękał w różnych godzinach dnia i nocy B. R. poprzez wysyłanie jej wiadomości tekstowych sms o treściach dla niej obraźliwych oraz poprzez wykonywanie licznych połączeń telefonicznych, wzbudzając u B. R. uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, to jest popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występkę określonego art. 190a§1 kk i za to na podstawie art. 190a§1 kk wymierza karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 2 (dwóch).

III. Na podstawie art. 73§1 kk w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

IV. Na podstawie art. 72§1 pkt 7a kk orzeka wobec oskarżonego C. S. zakaz kontaktowania się osobistego, telefonicznego i za pomocą innych urządzeń elektronicznych oraz listownego z pokrzywdzoną B. R..

V. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pokrzywdzona B. R. oraz oskarżony C. S. poznali się w maju 2010 roku w L.. W niedługim czasie ta znajomość ich przerodziła się w nieformalny związek. Oskarżony, z uwagi na fakt, że na stałe zamieszkuje w Z., przyjeżdżał do

pokrzywdzonej dwa razy w miesiącu, też u niej nocując. Początkowo wzajemne stosunki pomiędzy pokrzywdzoną B. R. a oskarżonym C. S. były prawidłowe, poprawne i zgodne. Po jakimś czasie jednak oskarżony zaczął być bardzo zazdrosny o pokrzywdzoną, też zabierał jej telefon komórkowy, szarpał, miał pretensje o to, że rozmawia ona z innymi mężczyznami, zabraniał jej kontaktów ze znajomymi. W październiku 2010 roku, po jednej z takich scysji, scen zazdrości pokrzywdzona B. R. oznajmiła oskarżonemu C. S., że nie chce już kontynuować ich znajomości, i nie życzy sobie, by on ją odwiedzał w jej miejscu zamieszkania. Pomimo tego, takiej postawy pokrzywdzonej, oskarżony w dalszym ciągu przyjeżdżał do pokrzywdzonej, usilnie zabiegając o spotkanie z nią.

dowód: zeznania pokrzywdzonej B. R. – karta 7 – 9, 15 – 16, 42 – 43, 70 – 71, 114 – 116, 280 – 282 i 383- 384 akt sprawy.

Od dnia 06 czerwca 2011 roku oskarżony C. S., posługując się różnymi kartami SIM, zaczął wysyłać do pokrzywdzonej B. R. liczne wiadomości tekstowe. W sms-ach tych oskarżony pisał naprzemiennie, że kocha pokrzywdzoną, że nie może o niej zapomnieć oraz także, że jest suką, szmata, że czeka na nią itp. Jednocześnie oskarżony C. S., wbrew żądaniu pokrzywdzonej B. R., wielokrotnie do niej dzwonił, też w różnych godzinach dnia i nocy, trakcie których to rozmów telefonicznych także sugerował pokrzywdzonej, że jak nie będzie z nim, to nie będzie już z żadnym innym mężczyzną. Wtedy też pokrzywdzona B. R. zaczęła się obawiać oskarżonego i którego postępowanie wzbudziło w niej poczucie zagrożenia.

dowód: zeznania pokrzywdzonej B. R. – karta 7 – 9, 15 – 16, 42 – 43, 70 -71, 114 – 116, 280 – 282 i 383 – 384 akt sprawy, protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych – karta 31 – 33 akt sprawy, protokół oględzin telefonu komórkowego – karta 40 – 41 akt sprawy, protokół oględzin rzeczy – telefonu komórkowego – karta 111 – 113 akt sprawy, protokół przeszukania osoby – karta 138 – 139 akt sprawy, protokół przeszukania pomieszczeń oraz rzeczy – karta 140 – 146 akt sprawy, wykaz połączeń – karta 94 – 107 i 151 – 220 akt sprawy, wykaz połączeń telefonicznych sporządzony przez pokrzywdzoną B. R. – karta 117-122 akt sprawy, zeznania świadków: J. N. – karta 59 i 282 akt sprawy, M. K. – karta 60 i 282 akt sprawy, D. M. – karta 337 i 376 – 378 akt sprawy.

Oskarżony C. S. nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, na niedorozwój umysłowy ani na inne, krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Posiada niedojrzałą emocjonalnie osobowość. T. criminis miał on zdolność do rozpoznania znaczenia czynu jak i do pokierowania swoim postępowaniem. W stosunku do zarzucanego mu czynu nie zachodzą warunki określone art. 31§1 i 2 kk.

dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – karta 303 – 305 akt sprawy.

Oskarżony C. S. jest taksówkarzem. Z tego tytułu uzyskuje on wynagrodzenie w wysokości około 800 złotych netto miesięcznie. Nie posiada żadnych osób na utrzymaniu.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego C. S. – karta 280 – 281 akt sprawy.

Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

dowód: zapytanie o udzielenie informacji o osobie – karta 381 akt sprawy.

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego (karta 148-149 akt sprawy) oskarżony C. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przez oskarżyciela publicznego czynu, zaprzeczając by miał wysyłać pokrzywdzonej obraźliwe sms-y oraz by miał do niej wydzwaniać.

Przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania sądowego na rozprawie głównej w dniu 04 kwietnia 2013 roku (karta 280 akt sprawy) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, potwierdzając wówczas swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Z kolei oskarżony przesłuchiwany ponownie w toku postępowania sądowego na rozprawie głównej w dniu 23 maja 2013 roku (karta 308-309 akt sprawy) wyjaśnił, że faktycznie był w związku z pokrzywdzoną B. R.. Wskazał, że został przez nią wykorzystany. Zaprzeczył kategorycznie jakoby nękał pokrzywdzoną sms-ami lub połączeniami telefonicznymi.

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego C. S. odnośnie popełnienia zarzucanego mu czynu, a wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 190a§1 kk jest niewątpliwą i niepodlegającą kwestionowaniu, i też okoliczności popełnienia tego czynu są niewątpliwe.

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie znalazły oparcie przede wszystkim w wiarygodnych zeznaniach pokrzywdzonej B. R. oraz w zeznaniach świadków J. N., M. K. i D. M., a ponadto także i w protokołach przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, osoby oraz rzeczy, protokoły oględzin telefonu komórkowego pokrzywdzonej oraz w wykazach połączeń telefonicznych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że odpowiedzialności karnej z art. 190a§1 kk podlega ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność.

Przepis art. 190a§1 kk został wprowadzony do Kodeksu karnego ustawą z dnia 25 lutego 2011 roku (Dz. U. Nr 72, poz. 381), a która weszła w życie dnia 06 czerwca 2011 roku. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest szeroko rozumiane prawo do prywatności, albowiem głównym przedmiotem ochrony jest tu szeroko rozumiana wolność, zarówno w aspekcie wolności „od czegoś” (od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby), jak i wolności „do czegoś” (przede wszystkim do zachowania swojej prywatności). Ubocznym przedmiotem ochrony są tu także zdrowie człowieka (psychiczne, fizyczne), jego nietykalność cielesna, nienaruszalność korespondencji itp.

Nękanie zazwyczaj przejawia się w następujących zachowaniach: telefonowaniu (zwłaszcza w porze nocnej oraz w postaci tzw. głuchych telefonów), przebywaniu w pobliżu miejsca zamieszkania i/lub pracy pokrzywdzonego, nawiązywaniu kontaktu za pomocą innych osób, wypytywaniu o ofiarę w jej otoczeniu, wysyłaniu listów, e-maili, sms-ów, prezentów, kwiatów itp., składaniu w imieniu pokrzywdzonego zamówień, śledzeniu lub kontrolowaniu ofiary, rozpowszechnianiu fałszywych informacji, plotek o pokrzywdzonym, włamaniu do domu, mieszkania czy samochodu pokrzywdzonego, kradzieży rzeczy należących do pokrzywdzonego, nagabywaniu, grożeniu rodzinie i przyjaciółom pokrzywdzonego itp. (Magdalena Budyn – Kulik, Komentarz do zmiany art. 190a Kodeksu karnego).

By zachowanie mogło być uznane za stalking, nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszaniu prywatności innej osoby oraz na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. Ustawodawca nie wymaga przy tym, aby zachowanie stalkera niosło ze sobą element agresji. Nadto prawnie irrelevantne jest w kontekście strony podmiotowej tego przestępstwa, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym do pokrzywdzonego uczuciem miłości, nienawiści, chęcią dokuczenia mu, złośliwością czy chęcią zemsty. Dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia, czy sprawca ma zamiar wykonać swoje groźby. Decydujące jest tu subiektywne odczucie zagrożonego, które musi być oceniane w sposób zobiiektywizowany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 roku, sygn. III KK 417/13).

Zasadniczym zachowaniem wyrażającym czynność sprawczą tego przestępstwa jest zatem uporczywe nękanie, przez co należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się prześladowanie, wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udręczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej. Negatywny stosunek sprawcy do pokrzywdzonego wzmocniony jest dodatkowo właściwością jego zachowania, zawierającą się w uporczywości nękania. Ustawodawca kryminalizuje zatem tylko takie zachowania odpowiadające nękaniami, które mają charakter długotrwały. O uporczywym zachowaniu się sprawcy świadczyć bowiem będzie z jednej strony jego szczególne nastawienie psychiczne, wyrażające się

w nieustępliwości nękania, to jest trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo próśb i upomnień pochodzących od pokrzywdzonego lub innych osób o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony - dłuższy upływ czasu, przez który sprawca je podejmuje. Skutkiem zachowania się sprawcy musi być wytworzenie u pokrzywdzonego uzasadnionego poczucia zagrożenia lub poczucia istotnego naruszenia jego prywatności (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 roku, sygn. II AKa 18/14).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że na podstawie dowodu z zeznań pokrzywdzonej B. R., Sąd ustalił, że oskarżony C. S. przez kilka miesięcy pozostawał z wymienioną w nieformalnym związku. Związek ten trwał nieprzerwanie do października 2011 roku. Po rozstaniu, oskarżony, posługując się różnymi kartami SIM, zaczął wysyłać do pokrzywdzonej B. R., wbrew jej początkowo prośbom, a później już żądaniom, liczne wiadomości tekstowe w których pisał naprzemiennie, że kocha pokrzywdzoną, że nie może o niej zapomnieć oraz też, że jest suką, szmatą, że czeka na nią itp. Jednocześnie na podstawie dowodu z tychże zeznań pokrzywdzonej, Sąd ustalił także, że oskarżony C. S., także wbrew stanowczym żądaniom pokrzywdzonej B. R., wykonywał do niej liczne telefony. W trakcie inicjowanych przez niego tych rozmów telefonicznych oskarżony sugerował i prosił pokrzywdzoną B. R. o spotkanie oraz o kontynuowanie ich znajomości, a w sytuacji kiedy pokrzywdzona odmawiała tym jego prośbom, to groził jej, że jak nie będzie z nim, to nie będzie już z żadnym innym mężczyzną. Wtedy też to wówczas B. R. zaczęła się obawiać oskarżonego, że może jej wyrządzić krzywdę, i uznała to zachowanie i postępowanie oskarżonego za wzbudzające u niej poczucie stałego zagrożenia.

Zeznania pokrzywdzonej B. R. Sąd uznał za w pełni i całkowicie wiarygodne, prawdziwe. Są one bowiem spójne, logiczne oraz także niezmiennie i konsekwentne. Znajdują one bowiem również potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w dowodzie z tak zwanych bilingów oraz wykazu połączeń telefonicznych. Wszak zważyć należy, że w toku przedmiotowego postępowania zabezpieczono zatrzymane u oskarżonego C. S. (karta 31-33 i 140-146 akt sprawy), karty SIM z których to, jak następnie bezspornie ustalono, wysyłano na użytkowany przez pokrzywdzoną B. R. numer telefonu liczne smsy. Z kart tych nawiązywano także połączenia telefoniczne. W trakcie tak inicjowanych połączeń oskarżony wielokrotnie, wbrew żądaniom pokrzywdzonej, prosił ją o kontynuowanie ich związku. Kiedy natomiast spotykał się z jej odmową wyzywał pokrzywdzoną B. R. od „suk” i „szmat”, w ten sposób też ją znieważając, naruszając jej godność i cześć, również jako kobiety, i jednocześnie także groził jej, że jak nie będzie z nim, to nie będzie z żadnym innym mężczyzną.

Te powyższe wskazane okoliczności znajdują pełne i adekwatne potwierdzenie w zeznaniach świadków J. N., M. K. oraz D. M.. Świadcowie ci są funkcjonariuszami policji i to oni, z racji wykonywanego zawodu, wykonując swe czynności służbowe, dokonywali w przedmiotowej sprawie czynności procesowych. Funkcjonariusze policji J. N. i M. K. zeznali, że istotnie zabezpieczyli oni, zatrzymane w mieszkaniu oskarżonego C. S., karty SIM, co odzwierciedlenie znajduje w sporządzonych na powyższą okoliczność protokołach przeszukania oraz zatrzymania. Z kolei świadek D. M. opisał wszystkie czynności, które zostały przez niego wykonane, a które następnie pozwoliły na bezsporne i jednoznaczne ustalenie tego, że przychodzące do pokrzywdzonej w okresie od dnia 06 czerwca 2011 roku do sierpnia 2012 roku wiadomości tekstowe oraz połączenia telefoniczne wykonywane były z kart SIM stanowiących własność oskarżonego. Świadek ten, co wynika chociażby z analizy akt sprawy, nie tylko przesłuchiwał w przedmiotowej sprawie świadków, w szczególności pokrzywdzoną, ale i przeanalizował bilingi dotyczące podanych przez nią numerów telefonów. Co więcej, ten funkcjonariusz policji również analizował ilość wykonywanych połączeń z podanych numerów telefonów, porównywał współpracę konkretnych numerów z danym numerem identyfikacyjnym urządzenia, przeanalizował także miejsca logowania się osoby, która wykonywała te połączenia, bądź też wysyłała sm-sy na numer telefonu pokrzywdzonej. Świadek ten zwrócił także uwagę na fakt, że z analizy działania stacji (...) wynika, że sprawca niejednokrotnie logował się na terenie Z., i numery konkretnej stacji (...), np. (...), (...) i (...), to są stacje rejestrowane w Z. na ulicy (...), natomiast stacja o numerze (...) w Z. na ulicy (...), z kolei stacje o numerach (...) i (...) w Z. na ulicy (...), z pozostałych logowań natomiast wynikało, że sprawca logował się na terenie Ł., W. oraz miast znajdujących w obrębie Z., województwa (...) i (...). Zeznał również świadek ten, że z poczynionych ustaleń, także tych o charakterze faktycznym jednoznacznie wynikało, że: „z tego co kojarzę, to wszystkie te numery które były podawane

przez pokrzywdzoną były logowane na terenie Z. albo okolic” oraz: „(...) miejsce logowań tych numerów to Z. i okolic (karta 376 – 379 akt sprawy).

Zeznania świadków J. N., M. K. oraz D. M. Sąd obdarzył w całości walorem wiarygodności, że są prawdziwe, a podawane przez nich fakty i okoliczności w rzeczywistości zaistniały. Są one nadto logiczne i spójne, pozbawione sprzeczności i nielogiczności, a we wzajemnym powiązaniu z zeznaniami pokrzywdzonej B. R., tworzą one chronologiczny, jednolity i zbieżny ciąg poszczególnych wydarzeń. Stąd też Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania ich mocy dowodowej w przedmiotowej sprawie.

Co oczywiste nawet tak poczynione ustalenia nie mogłyby stać się podstawą skazania oskarżonego C. S., gdyby ujawniły się okoliczności świadczące o tym, że zdarzenia te nie były jednak jego udziałem. Dowodem takim nie mogą być wyjaśnienia oskarżonego w których wskazał on, że dysponował tylko jednym telefonem, i nie wykonywał z niego do pokrzywdzonej żadnych połączeń. Zaprzeczył także jakoby wysyłał do pokrzywdzonej B. R. jakiegokolwiek wiadomości tekstowe. Wyjaśnieniom tym przeczą chociażby zeznania wskazanych już wcześniej funkcjonariuszy policji J. N. oraz M. K., którzy zeznali, że zatrzymali u oskarżonego kilka kart SIM. Co więcej, zważyć należy, że kiedy wymowa zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stała się wyjątkowo jednoznaczna, oskarżony złożył wyjaśnienia i wskazał, że to wobec jego osoby kierowane były groźby pozbawienia go życia i, że według niego, autorami tych groźb była pokrzywdzona oraz jej syn. Pytany dlaczego tak późno zdecydował się złożyć wyjaśnienia stwierdził, że nie wiedział, że przysługuje mu takie prawo. Takiej treści wyjaśnienia Sąd uznał za nieudolną linię obrony oskarżonego mającą zmierzać w efekcie do ekskulpacji go od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

W tej sytuacji mając na uwadze powyższe Sąd uznał oskarżonego C. S. winnym popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 06 czerwca 2011 roku do sierpnia 2012 roku w L., województwa (...), uporczywie nękał w różnych godzinach dnia i nocy B. R. poprzez wysyłanie jej wiadomości tekstowych sms o treściach dla niej obraźliwych oraz poprzez wykonywanie licznych połączeń telefonicznych, wzbudzając u B. R. uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, to jest popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 190a§1 kk.

Z uwagi na fakt, że przepis art. 190a kk wprowadzony został do Kodeksu karnego art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o zmianie ustawy – kodeks karny (Dz. U. Nr 72, poz. 381), i przepis ten obowiązuje od dnia 06 czerwca 2011 roku, to Sąd przyjął, że to przestępcze działanie oskarżonego C. S. miało miejsce odpowiednio od dnia 06 czerwca 2011 roku.

Sąd nie miał także najmniejszych wątpliwości odnośnie zawinienia oskarżonego. Jest on bowiem osobą zdrową psychicznie, nieupośledzonymi umysłowo, zaś naganność czynu jakiego się dopuścił oczywista jest dla każdego dorosłego członka społeczności. Oczywista jest także umyślność jego działania w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym.

Opinię biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. Ż. oraz W. I. Sąd obdarzył całkowitą wiarygodnością. Jest ona jasna i pełna, a wyprowadzone wnioski odpowiadają zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Rozważając nad karą Sąd zważył:

W kontekście powyższego Sąd uznając oskarżonego C. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, a wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 190a§1 kk, za czyn ten na podstawie przepisu art. 190a§1 kk wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie przede wszystkim znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, jak również i ogromne jego zawinienie. Działaniem swoim oskarżony wystąpił bowiem przeciwko podstawowym dobrom prawnym, o jest. przeciwko wolności, a także pośrednio przeciwko zdrowiu (psychicznemu). Jednocześnie oskarżony C. S., jak wynika ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, działał bez jakiegokolwiek prowokacji ze strony pokrzywdzonej, a co więcej nawet wbrew jej stanowczym żądaniom, okazując tym samym skrajne lekceważenie nie tylko pokrzywdzonej, ale też podstawowych zasad

współzycia społecznego. Okoliczności te potęgują ocenę stopnia zawinienia oskarżonego na jego niekorzyść. Wskazać również należy, na wyzywający sposób działania sprawcy, wskazujący na jego demoralizację. Oskarżony bowiem działał wyjątkowo natarczywie, nie zważając na podmiot swojego zamachu, działał bez jakiegokolwiek powodu czy uzasadnienia, w sposób skrajnie naganny. Wystąpił on przeciwko normom życia społecznego, których konieczność poszanowania jest oczywista dla każdego członka społeczności.

Wszystkie powyżej wskazane okoliczności przesądzają o konieczności przyjęcia, że czyn którego dopuścił się oskarżony charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości oraz, że ogromne jest jego zawinienie. Sąd nie miał bowiem najmniejszych nawet wątpliwości odnośnie zawinienia oskarżonego, który jest osobą zdrową psychicznie, nieupośledzoną umysłowo.

Jako okoliczność zdecydowanie łagodzącą Sąd wziął pod uwagę fakt, że oskarżony ma niedojrzałą emocjonalnie osobowość oraz także wziął pod uwagę fakt uprzedniej niekaralności sądowej oskarżonego.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd orzekł wobec oskarżonego C. S. karę w wymiarze określonym w punkcie I części dyspozytywnej wyroku uznając ją za adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego. Jakkolwiek kara ta wymierzona została w granicach bardziej zbliżonych do najniższego ustawowego zagrożenia to jednak zdaniem Sądu spełni ona wobec oskarżonego zakładane cele, w szczególności w zakresie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu kara w powyższej wysokości w całości uwzględnia ocenę stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa.

Jednocześnie, z uwagi na sytuację osobistą oskarżonego C. S., dając oskarżonemu szansę zrehabilitowania się i postępowania zgodnego nie tylko z prawem, ale i zasadami współzycia społecznego, Sąd - na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wyznaczając oskarżonemu dwuletni okres próby. Sąd uznał, że orzeczenie wobec oskarżonego kary izolacyjnej byłoby nie tylko całkowicie niecelowe, ale i stanowiłoby zbyt dużą dolegliwość dla niego, przecież dotychczas niekaranego sędownie. Zdaniem Sądu orzeczenie kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie wystarczającym dla osiągnięcia wobec oskarżonego wszystkich celów jakie stawiane są przez ustawodawcę karze, i to zarówno tych indywidualnie - jak i ogólnoprewencyjnych.

Mając na względzie dyspozycję przepisu art. 73§1 kk, Sąd orzekł o oddaniu oskarżonego C. S. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, a który to systematycznie nadzorował będzie zachowanie i postępowanie tegoż oskarżonego w okresie mającej być prowadzonej w warunkach wolnościowych jego resocjalizacji.

O zakazie kontaktowania się osobistego, telefonicznego i za pomocą innych urządzeń elektronicznych oraz listownego z pokrzywdzoną B. R. orzeczono na podstawie art. 72§1 pkt 7a kk, również w celu zapobieżenia powrotowi oskarżonego do powrotu przestępstwa, w tym i podobnego jak mu przypisanego i ten środek probacyjny ma również realizować wymogi zasad prewencji ogólnej i szczególnej, jak i też również chronić bezpieczeństwo pokrzywdzonej, przed ewentualnym wznowieniem przez oskarżonego zachowań przestępczych o charakterze i rodzaju mu przypisanych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 626§1 i art. 627 kpk oraz art. 2 ust.1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 roku (Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 227 z późn. zm.), to jest zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty.